№ 144. Piątek 26. Czerwca 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości bieżące. — Uczta u Ich Exc. ministrów. — Stan zdrowia fm. Radetzkiego. — Mianowanie. — Podróż Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Ferdynanda.)

Wiedeń, 22. czerwca. Na cześć obchodu jubiliuszu orderu Maryi Teresy, Ich Mość pp. ministrowie hrabia Buol-Schauenstein i baron Bach wyprawiali w sobotę wielką ucztę kawalerom orderu Maryi Teresy.

Buletyny po dzień 18. czerwca dochodzące wyrażają, że stan zdrowia fm. Radetzkiego w ogóle mało co się odmienił. Dzień przepędził spokojnie, ale nocy z 16. i z 17. były bezsenne. Doniesienie telegraficzne z 21. czerwca, pociesza w tem, że fm. noc przepędził spokojnie, i spał bardzo dobrze.

— Minister sprawiedliwości przeniósł adjunkta sądowego przy sądzie obwodowym w Samborze, Alexandra *Winter*, na własną jego prośbę w tym samym stopniu do sądu krajowego we Lwowie, a opróżnioną przy sądzie obwodowym w Samborze posadę adjunkta sądowego nadał aktuaryuszowi urzędu powiatowego w Łopatynie, Mikołajowi *Hołub*.

— Ces. austryacka fregata parowa „Elżbieta" odbyła podróż z Liwurny do Gibraltaru w przeciągu 81 godzin. Jego cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę *Ferdynand Maxymilian* wysiadł w Kadyxie *incognito*, a nazajutrz udał się na pokładzie osobno zamówionego paropływu do Sewili.

Dnia 8. b. m. zrana odpłynęła fregata z pod Kadyxu mimo morza mocno wzburzonego, a 9go zawinęła do Lizbony. Na wodach Tagu stanęła o godzinie $1^1/_2$, a po zarzuceniu kotwicy przybył niezwłocznie na powitanie Jego cesarzew. Mości c. k. poseł z całą legacyą i z urzędnikami konzularnymi, tudzież dostojny brat J. M. Króla portugalskiego z liczną i dobraną świtą.

Dzień ten i następny spędzono na lądzie. a o godzinie 10tej wieczór wyruszyła fregata w dalszą podróż. Dnia 14. zrano ujrzano wyspę Wight, której świeża i bujna roślinność wraz z nadbrzeżnemi miastami Cowes, Ryde i przepysznym rezydencyonalnym zamkiem królewskim Osbornhouse nastręczyła widok bardzo piękny i wspaniały. W Portsmouth witali Jego cesarzewicz. Mość: poseł austryacki, admiralicya, gubernator i t. d. Z Londynu nadeszło pozwolenie dla c. k. fregaty, by zawinęła do portu wojennego, a co zwykle zabroniono jest obcym okrętom wojennym. Nastąpiło to śród huku dział fortecznych i potężnych okrętów liniowych podobnym do twierdz pływających. — Majtków ustawiono u rejowych żagli okrętowych, a piechotę okrętową na pokładzie. Bandy muzyczne okrętów liniowych przygrywały austryacki hym narodowy.

(Rys dziejów orderu Maryi Teresy. Dokończenie.)

Zwycięztwa Arcyksięcia *Karola* w tych pierwszych kampaniach w Niemczy mają większe znaczenie, gdyż otrzymane w krótkim przeciągu czasu, byłyto oraz pierwsze i stanowcze powodzenia oręża austryackiego w walce przeciw armii rewolucyjnej i jej wodzom.

Mianowanie Arcyksięcia Karola roku 1801 prezydentem nadwornej rady wojennej było wypadkiem ważnym i pamiętnym w historyi armii austryackiej. Dawniejszego już ducha dzielności, męztwa i karności poparto jeszcze i formą odpowiednią, a odmłodniona we wszystkich oddziałach armia austryacka przysposabiała się do nowych zwycięztw za przewodem jenialnego wodza swego. Nastała druga wojna koalicyjna z roku 1805, Arcyksiążę Karol walczył z odmiennem szczęściem z jednym z najpierwszych wodzów Napoleona — z marszałkiem *Masseną*, a roku 1806 mianowano go wodzem naczelnym.

Nadszedł rok 1809, w którym Austrya licząc na insurekcyę hiszpańską i polegając na uczuciach patryotycznych rzeszy niemieckiej stanęła prawie sama jedna do walki z Francyą, a bitwy stoczone roku tego pod Aspern i Eslingen, tudzież Wagram zdziwiły Europę. Również i inny członek Domu cesarskiego, Arcyksiążę *Jan* otrzymał za czyny wojenne w tej epoce burzliwej wielki krzyż orderu Maryi Teresy, a wraz z niewieloma kawalerami orderu z ówczesnej epoki uświetniając urzczystość stóletniej jego rocznicy przypomina osobiście minione te czasy przykrych doświadczeń, jak niemniej i wielkich powodzeń.

Arcyksiaże *Karol* ustąpił wprawdzie z widowni boju, lecz gwiazda jego przyświecała armii i nadal. W czasach najtrudniejszych walczył wytrwale i skutecznie za [illegible]. Był on bohaterem epoki heroicznej w olbrzymich wojnach ówczesnych, które odtąd przybierały charakter już odmienny. Dramat zbliżał się już do końca, Francya zaczęła doznawać skutków wysilenia, Europa ocknęła się, pogodziła między sobą i wspólnie działać zaczęła.

Austryi i armii jej niezabrakło i teraz imienia, któreby utrzymało dawną sławę wojenną. Byłoto imię księcia *Schwarzenberga*, który obok innych słynnych wodzów europejskich przechylił pod Lipskiem zwycięztwo na stronę koalicyi najpotężniejszej, o jakiej tylko historya nowoczesna wspomina. Pod jego naczelnictwem wywalczyła nareszcie Austra wraz z całym kontynentem spokój pożądany.

Lecz niemniej i w czasach pokoju utrzymał się w armii austryackiej dawniejszy duch dzielności, i nie zabrakło jej na sposobności utwierdzenia się w tych cnotach wojskowych. Utrzymanie porządku społeczeńskiego, ukrócenie wyuzdanego rokoszu w drugim dziesiątku stólecia stały się znów niezbędną koniecznością. Wojska ustryackie zaniosły więc nietylko chorągwie swe roku 1821 aż do Neapolu, lecz oraz i wzór z siebie przykładny, a czasami nowszemi dopełniły z wzorową i wytrwałą wiernością zadania swego najprzód u wybrzeży morza baltyckiego, a następnie i w księstwach Naddunajskich, i uskuteczniając wolę monarchy swego zasłużyli sobie na powszechne uznanie.

Wyprawa roku 1840 do Syryi stanowi okres czasu pamiętny.

Więcej dyplomatycznych niż wojskowych przymiotów zespoliła się postać kochania godnego, pełnego uczuć szlachetnych Arcyksięcia *Fryderyka*, przedwcześnie zgasłego — z przesileniem politycznem, którego spieszne i pomyślne załatwienie zawdzięczają spółcześni wielkiemu mężowi stanu w państwie austryackiem. Na murach fortecy St. Jean d'Acre zatknął wówczas Arcyksiążę chorągiew austryacką, a gdy w kilka lat poźniej (1843) obchodził sędziwy Arcyksiążę *Karol* pięćdziesiątą rocznicę mianowania go kawalerem orderu Maryi Teresy, ozdobił krzyż orderu tego zdobyty na wałach syryjskiej fortecy nadmorskiej syna jego, najmłodszego członka w dostojnem gronie tych kawalerów.

Po kilkunastuletnim pokoju nastały jednak znów czasy przykrych doświadczeń dla armii. Historya lat 1848—1850 świadczy o tem najlepiej, jak świetne dowody wierności, wytrwałości i odwagi armia ta złożyła, i że z walki wyszła jeszcze tem dzielniejszą i silniejszą. Z dawnej szkoły pozostał jeszcze dzielny i mimo wieku sędziwego niestrudzony bohater, marszałek hrabia *Radetzky*, ochoczy do walki i do zwycięztwa przywykły; z jego szkoły i obok niego wyszedł cały szereg bohaterów i wodzów których imię w dziejach chlubnie zajaśniało, a na ich czele stoi znów członek Domu cesarskiego, Arcyksiążę *Albrecht*. Znalazła się armia wierna i wy-

trwała, ożywiona duchem najlepszym, i stoczono bitwy, w których sztuka strategiczna szła ręka w rękę z męztwem wojowników. Wówczas to bardziej niż kiedykolwiek przed tem tkwiła potęga, świadomość bytu politycznego Austryi w bohaterskiej jej armii — w jej obozie miała Austrya swój przybytek i siłę do uśmierzenia rokoszu, do zniszczenia swych nieprzyjaciół, i do przywrócenia porządku i prawa. Z uwielbieniem spoglądamy na kawalerów orderu Maryi Teresy z owej wielkiej epoki, z wdzięcznem uznaniem na grono wybranych, któremu przyświecają imiona: *Windischgrätz*, *Jellaczyc*, *Hess*, *Thurn*, *Wimpffen i Schlick*.

Historya armii potężnej podobna jest z wielu miar do ostrza dzirytu w gawędzie, które wprawdzie rani, lecz oraz i goi. Niepodobna skreślić dziejów armii bez wspomnienia o walkach krwawych i pasowaniu się o wawrzynowy wieniec zwycięztwa. Lecz właśnie z powodu tej sprzeczności nastręcza się wielka i pojednawcza myśl solidarności wojsk europejskich. Zespala je jednakowa myśl sławy, obrony tronu i ojczyzny, zastępstwa pojęć o karności i poświęceniu się dla dobra publicznego. Wiedzą o swem powinowactwie jako najważniejsze instytucye w historyi kultury! We wszystkich krajach Europy rozpoczyna się z ich zaprowadzeniem nowa epoka duchowego i materyalnego rozwoju. Pod ochroną armii utrzymywanej w ścisłej karności dźwigają się handel i rzemiosła, umiejętności i sztuki. Wojska stanowią równocześnie także i ważny żywioł życia publicznego. W szeregach wojskowych utrzymuje się duch waleczności; klejnot cnoty mezkiej, uczucie honoru, zaleta wierności są tam w ciągłem poszanowaniu. W obec czczości życia powszedniego, w obec jednostronności samych tylko materyalnych usiłowań, przestrzega armia w uczuciu wielkości powołania swego tych dążności moralnych, które byt społeczeński i polityczny powinny orzeźwiać i przenikać; w obec nawałności stosunków życia politycznego zajmuje armia silne, niezachwiane i niezdobyte stanowisko, gdzie w czasach burzliwych mogą niezdeterminowani znaleźć otuchę, a w obłęd wprawieni drogę do powrotu.

W powołaniu tem leży wspólnictwo, punkt zetknięcia się wszystkich armii; armia jest tego świadoma, że w państwie i w społeczeństwie stanowi żywioł stateczny i trwały, że wspólna historya jej jest dalszą historyą wiernego dopełnienia wielkiego i ważnego powołania, i że istnienie jej jest trwałą koniecznością obecną i dla czasów przyszłych.

Order Maryi Teresy jest widzialną spojnią duchowej tej społeczności. Armie krajów rozmaitych, co w czasie zaprowadzenia jego wojowały ze sobą, zbliżyły się już dawno w przyjaźni koleżeńskiej do siebie, walczyły odtąd nieraz wspólnie z nieprzyjacielem i wspólnie szczycą się znakiem tym honorowym.

Najwyższy to zaszczyt dla armii austryackiej, że ma w osobie wspaniałego Monarchy i najwyższego wodza swego oraz i wielkiego mistrza [illegible], który tylko za męztwo i dzielność szczególną można otrzymać. Armia wie o tem, że Cesarz i Pan jej czuwa nad nią tak podczas pokoju, jak i w czasach wojny, i że żaden czyn chwalebnego poświęcenia się nie ujdzie jego uwagi i najmilszej dla serca odważnego nagrody wojskowej. — Niezmiennem jej zadaniem jest dalsze przestrzeganie nieskazitelności stoletniej jej historyi, a do czego przykłada się cała armia austryacka z równą gorliwością, począwszy od wodza cesarskiego aż do szeregowca.

Ameryka.

(Wiadomości bieżące. — Powaga obywatelstwa amerykańskiego.)

Paropływ „Columbia" przywiózł do Liwerpolu wiadomości z **Nowego Yorku** z 6. b. m. Paropływ „Washington" przybył tam szczęśliwie z Bremy. Podług doniesienia w „New-York-Herald" przyznał Lord Clarendon w liście, odnoszącym się do sprawy Mra Lawless, kupca w Nowej Granadzie, że otrzymane prawo obywatelstwa w Stanach zjednoczonych uwalnia tego kupca od obowiązków poddańczych względem Anglii. — Niespokoje wywołane wyborami w Washingtonie przeszły bez dalszych skutków. — Korespondent dziennika *Herald* donosi z Washingtonu, że gubernator w Utah jest już mianowany. — W Galveston-Bai spalił się okręt „Louisiana", a z nim 11 osób; 31 innych z pułkownikiem Bainbridge nieodszukano dotąd. Także poczta i znaczna suma pieniędzy zginęły z okrętem.

Hiszpania.

(Koleje żelazne. — Kwestya mexykańska. — Depesza z 17. czerwca.)

Madryt, 16. czerwca. Od roku 1830, kiedy pierwsza na kolej żelazną wydana była koncesya, zezwolono do roku 1856 budować 14.616 kilometrów kolei, ale z tego potąd wykończono tylko 4300 kilometrów. Na użytek publiczny od r. 1848 do 1856 otworzono 521 kilometrów. Subwencyi udzielono 84.483.333 realów, zezwolono zaś 670,130.249 realów.

Według wiadomości z Hawany, donosi *Epoca*, że jenerał Concha zmuszonym się widział wyprawić część floty w zatokę pod Vera-Cruz. Odeszły paropływy „Colon" i „Izabella", a to że nadzieja zagodzenia sprawy meksykańskiej coraz bardziej pełznie. Posądzano w Hawanie Stany zjednoczone, że poduszczają Mexyk na Hiszpanię.

Z Madrytu donoszą telegrafem z 17. czerwca: Połączoną z subwencyą zaatlantycką służbę pocztową za pomocą paropływów wypuszczono dziś panu Garriguiri, reprezentantowi domu Gauthier.— Transport wojsk do Hawany nieustaje.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Posiedzenia w parlamencie z 18. i 19. czerwca. — Dowóz wina. — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 20. czerwca. Książę Pruski Fryderyk Wilhelm i Arcyksiąże Ferdynand Maxymilian oddawali wczoraj wizytę hrabinie Neuilly w Claremont. Arcyksiąże odwiedził później księżniczkę Salerno w Twickenham i oglądał pałac w Hamptoncourt. W pałacu Buckingham był wczoraj wieczór koncert dworski, w którym mieli udział najznakomitsi śpiewacy opery włoskiej p. Formes.

Na posiedzeniu d. 18. b. m. *Izby wyższej* odczytano po raz drugi bil względem iryjskich podatków kościelnych (Ministers Money Bill).

W Izbie niższej obradowano w komitecie nad bilem względem szkół przemysłowych.

Na wczorajszym posiedzeniu *Izby niższej* oświadczył *Sir Charles Wood* w odpowiedzi na zapytanie pana *C. Pechell*, że rząd zamierza dla przytłumienia handlu niewolnikami pomnożyć liczbę okrętów strzegących wybrzeża kubańskiego.

Wczoraj oświadczył w *Izbie niższej Lord Palmerston* w odpowiedzi na zapytanie *Lorda C. Hamilton*: Rząd angielski rozstrzygnął, że zamieszkali w Greytown poddani angielscy niemają prawa żądać, ażeby Anglia dopominała się u rządu amerykańskiego wynagrodzenia za ich straty, poniesione podczas bombardowania tego miasta. Samo zaś bombardowanie ganił ostro prezydent ministrów.

Podług przedłożonego parlamentowi urzędowego wykazu wprowadzono w zeszłym roku do połączonego królestwa 9,481.880 galonów wina, a to 5.324.324 galonów białego, a 4,157.556 czerwonego wina.

Ogłoszone wczoraj zniżenie minimum dyskontu bankowego z $6^1/_2$ na 6 procent, sprawiło w ogóle, jakkolwiek było niespodziewane, pomyślne wrażenie w tutejszym świecie kupieckim.

Krymski korespondent dziennika *Times*, pan Russell, opowiada teraz w rodzinnem mieście swojem, w Dublinie, na publicznych odczytach, przypadki swoje podczas wojny oryentalnej.

Okręta transportowe „Mauritius" i „Kleopatra" odpłynęły wczoraj z Portsmouth z wojskami do Chin.

Francya.

(Sprawdzenie granic besarabskich. — Karta hidrograficzna wybrzeży włoskich. — Wiadomości bieżące. — Okolnik ministra spraw wewnętrznych względem wyborów.)

Paryż, 19. czerwca. Dziś po południu o godzinie 5etj nastąpi posiedzenie kongresu dla „stanowczego oznaczenia nowej turecko-rosyjskiej granicy." Po załatwieniu tej sprawy opuszczą Paryż za urlopem hrabia Kiselew i Lord Cowley.

Minister Fould przybył wczoraj wnocy do Paryża. Teraz wyjeżdża za urlopem p. Magne, a p. Fould obejmie ministeryum finansów.

Paropływ awizowy „Le Meteore" otrzymał rozkaz, sporządzić hydrograficzną kartę wybrzeży włoskich. Statek ten opuścił Civitavecchię 15go b. m. i udał się do Neapolu. Rząd neapolitański oświadczył już dawniej, że będzie ile możności ułatwiał prace Meteora.

Francuzki minister spraw wewnętrznych wydał następujący okolnik do prefektów:

„Panie prefekcie! Niedość na tem, żeby powszechne prawo głosowania było nieograniczone, potrzeba je wyjaśnić jeszcze. Jeśli ustawa nastręcza z jednej strony kandydatom w ciągu dni poprzedzających wybory wszelkich ułatwień, by mogli się popisywać i tłumaczyć, to z drugiej strony chce ona także, ażeby kraj mógł z zupełną świadomością rzeczy powziąć uchwałę. Jesteśmy już prawie przy końcu tego peryodu próby i debat. Administracya czuwała sumiennie nad zachowaniem swobody każdemu. Niektórzy próbowali nadużyć jej, i chcieli pod pozorem roznoszenia buletynów rozbudzić u mas dawne namiętności demagogiczne. Rząd, który w razie potrzeby mógłby dowieść, że niepostradał nic z swojej siły i dzielności, by utrzymać spokój publiczny, niezważał na te bezwładne niedorzeczności. Niechciał on wiarołomstwu zostawić najmniejszego powodu, coby mógł ubliżyć swobodzie, jaką ustawy nasze zapewniają walce wyborów. Kandydaci, dziennikarze, podżegacze i apostołowie kandydatur, wszyscy pisali i działali bez przeszkody. Teraz jest obowiązkiem kraju zebrać się i wydać swoje wotum. Cały świat objawia mu swoje zdanie, więc i rząd musi teraz objawić mu swoje i polecam przeto panu, panie prefekcie, oznajmić je we wszystkich gminach swoich. Śród wielkiego zaspokojenia umysłów, zdziałanego i utrzymywanego siłą cesarskiego rządu; wobec całego zaufania, jakie naród pokłada w Cesarzu; skutkiem rozporządzenia, zalecającego powtórny wybór wszystkich deputowanych, których wierna pomoc w przeszłości podawała sprawie publicznej rękojmię na przyszłość — zdawało się, że z wyjątkiem kilku indywidualnych pretensyi bez politycznej doniosłości niezakłóci głosowania żaden spór niebezpieczny; ale mała liczba mężów, którzy wyłącznie w duchu demokracyi wystąpili przeciw rządowi, opartemu na najdemokratyczniejszych podstawach, jakie kiedykolwiek istniały, korzystała ze sposobnej chwili, by rozpocząć namiętną walkę. Zasłaniając się formułką liberalną, dość zwodniczą, by ochronić ich od własnych sprzeczności, próbowali oni zastąpić liczbę czynności i używali niesłychanych zabiegów, by wywołać wszędzie kandydatów opozycyi. Ale jakiż jest zamiar tej opozycyi? Kraj musi go znać; Ty, panie prefekcie musisz wyjaśnić go należycie ludności. Większa część nadstawionych kandydatów hołdowała dawniej zasadom republikańskim lub socyalnym

i zapewne żaden z nich niepowie dzisiaj, że się ich zaparł. Czegoż żądają oni? Czy chcą nanowo przedłożyć powszechnemu głosowaniu sprawę republiki, którą trzykrotnie już potępiono? To nierozważnie. Czy chcą złożyć przysięgę cesarstwu i poddając się konstytucyi wypełniać w sposób prawy swój mandat? Nikt temu nieuwierzy. Cóż pozostaje zatem? Usiłowanie, wywołać niespokój i agitacyę, osłabić władzę Cesarza i tak w kraju jak i za granicą zachwiać przekonanie, jakie żywi cała Europa o jego potędze i świetności, któremi od sześciu lat zdziałał tyle ku sławie i szczęściu narodu. Ale to im się nieuda; ich zabiegi rozbiją się o masy wyborców, których zdrowy rozsądek i patryotyzm ustaliły cesarstwo; dość będzie, ażeby stanęli w obec nich pod urną wyborczą. Racz wyjaśnić dokładnie, panie prefekcie, jak postawiłeś tę kwestyę. Jeden z dzienników powiedział, że rozstrzygnie ją kraj zcentralizowany w Paryżu. Ale Paryż zawiedzie ich nadzieję, i 350.000 wyborców departamentu Sekwany nieodłączy się od dziewięciu milionów wyborców, zapisanych w 84 innych departamentach. Przypomnij pan posiadającym klasom bezpieczeństwo, jakie wróciło im cesarstwo; robotnikom — podziwienia godne warunki czynności, jakie im położyło: tym co cierpią nieustanna troskliwość Cesarza w ulżeniu nędzy ludowi, wszystkim nakoniec świetne i szanowne stanowisko, jakie powrócił naszemu krajowi. Niechaj więc wydadzą swój wyrok o sprawach, które są ich sprawami. Wiedzą oni dobrze, że cesarstwo odda im z lichwą w sławie i pomyślności to, co ofiarują mu w zaufaniu i z poświęceniem. Powtórz im, panie prefekcie, że zarówno ich obowiązek jak i własna korzyść powołuje do urny wyborczej. Obliczenie ich kartek wyborczych dowiedzie, że jeśli nieprzyjaciele cesarstwa spodziewali się oprzeć zamiary swoje na urnie wyborczej, nieznali oni potężnych węzłów, jakie łączą Cesarza z narodem i znieważyli powszechne prawo głosowania. Przyjm, panie prefekcie, zapewnienie mego najgłębszego poważania.

Dnia 19. czerwca 1857. Minister spraw wewnętrzn. Billault."

Szwajcarya.

(Powrót do Neuenburga wywołanych za granicą. — Nowe rządy w Fryburgu.)

Berna, 17. czerwca. Wymiana ratyfikacyi traktatu neuenburgskiego wydała już swoje owoce, gdyż rada federacyjna wysłała zaraz po otrzymaniu wiadomości o tym akcie rozkaz do władz neuenburgskich, ażeby ogłosiły amnestyę przepisaną artykułem 5. traktatu. Od dzisiaj zatem wolno wszystkim uczestnikom wypadków z 3. września 1856, jakoteż oskarżonym o inne przekroczenia polityczne powrócić do ojczystego kantonu. Na dniu 15. b. m. ustąpił rząd kantonu fryburgskiego po 10-letniej prawie działalności, a jego miejsce zajął rząd nowy, ustanowiony stosownie do rewizyi konstytucyi.

Włochy.

(Mianowania w duchowieństwie. — Podróż Ojca Św. — Ułaskawienia. — Zajście Francuzów z Włochami o kobiety. — Goście w Bononii. — Powód misyi p. Buoncompagni. — Izby turyńskie.)

Dziennikowi *Gazz. uff. di Venezia* donoszą z **Rzymu** pod dniem 12. b. m.: Kanonik Limberti, obecnie rektor kolegium w Porto, ma być mianowany arcybiskupem w Florencyi, a kanonik Antonelli biskupem w Fiesole. Mianowanie nastąpi na przyszłem konsystoryum.

Ten sam dziennik donosi, że powrót Ojca świętego do Rzymu nastąpi podług wszelkiego prawdopodobieństwa przez państwo toskańskie i że w Florencyi robią już wielkie przygotowania na przyjęcie Ojca Świętego.

Jego Świątobliwość ułaskawił znowu kilku politycznych więźniów i wychodźców.

W Rzymie zaszła na dniu 10. b. m. na publicznym placu krwawa bójka między żołnierstwem francuzkiem i rzymskiem, powodem tego miała być zazdrość miłośna.

Z **Bononii** donoszą pod dniem 15. b. m., że równocześnie z Jego Królewicz. Mością księciem Parmy, Robertem, był także Jego królewicz. Mość książę Modeny z familią książęcą z wizytą u Jego Świątobliwości Papieża.

Rocznicę wstąpienia na tron Jego Świątobliwości Papieża obchodzono w Bononii na dniu 16. b. m. z wielką świetnością.

Gazzetta Piemontese z 17. b. m. donosi:

Druga izba zajmowała się na wczorajszem posiedzeniu swojem interpelacyami pana *Brofferio* względem misyi ambasadora Buoncompagni do Bononii. Prezydent ministrów zrobił uwagę, że z misyą tą niełączył się żaden zamiar polityczny, lecz byłto tylko akt grzeczności i uszanowania dla głowy kościoła w imieniu Króla i ludności państwa katolickiego; również niezachodzi żaden związek między tą misyą a wspomnianemi w interpelacyi pana Brofferio procesami druku, które wytoczone zostały dlatego, by zjednać uszanowanie prawu. Zresztą niemyślano tą misyą pana Buoncompagni ani rozpoczynać ani prowadzić pojednawczych układów w obec mocarstwa, z którem na teraz przerwane są stosunki dyplomatyczne. Teraz nastąpiła żwawa debata. Minister sprawiedliwości i deputowani Moja, Mellona, Genina, Marco i Asproni brali w niej udział i dopiero, gdy deputowany Brofferio cofnął swój wniosek, ażeby izba wydała motywowane wotum w sprawie wolności wyznania, przerwano obradę nad tym przedmiotem.

Jak donosi jeden z dzienników genueńskich, zamierza kilku najznakomitszych kapitalistów Genuy założyć hypotekarny bank kredytowy.

Opinione donosi, że biskupi kościelnej prowincyi Turynu wyprawią z grona swego dwóch prałatów na powitanie Ojca Świętego do Bononii.

Dania.

(Zgromadzenie Stanów holsztyńskich zapowiedziane.)

Dziennik *Hamb. Nachr.* ogłasza treść następującej noty król. duńskiego gabinetu z 13. b. m. przesłanej gabinetowi wiedeńskiemu i berlińskiemu:

„Po uskutecznionej rekonstytucyi ministerstwa pospieszam z najwyższego rozkazu mego miłościwego Króla i Pana podać to do dalszej wiadomości J. Excel. hrabi Buol (barona Manteuffel), że J. M. Król zamierza zaraz po dopełnieniu przygotowań potrzebnych zwołać holsztyńskie stany prowincyonalne na zgromadzenie nadzwyczajne i przedłożyć im do dalszego rozpoznania rewidowany już zarys konstytucyi w sprawie osobnej księztwa Holsztyńskiego.

Donoszą, że zgromadzenie tego nadzwyczajnego zboru nastąpi najdalej w ciągu miesiąca sierpnia r. b., dozwalam sobie wspomnieć tu wyraźnie co do przedmiotu przedłożenia wspomnionego, że zawierać będzie i te postanowienia, które mają uregulować zakres szczególnych i odrębnych spraw księztwa Holsztyńskiego, i że tym sposobem podana będzie zgromadzeniu stanów prowincyonalnych najlepsza sposobność do oświadczenia się względem zakresu kompetencyi stanów, gdy tymczasem odnoszące się w tej mierze postanowienia nie zostały pierwszą razą przedłożone Stanom do rozpoznania, a teraz tylko dodatkowo komunikują się zgromadzeniu.

Rząd królewski ma wszelką nadzieję, że Dwory w Wiedniu i Berlinie ujrzą w tem dowód najlepszy, z jak wielką gorliwością rząd tutejszy stara się uczynić zadość ich życzeniom. Spodziewa się też przy tem, że także i Stany księztwa Holsztyńskiego przyjmą krok ten uprzejmie i przyczynią się do załatwienia tej sprawy. Proszę przyjąć wyraz i t. d."

Rosya.

(Konzulowie angielscy. — Przygotowania do podróży Cesarskiej.)

Petersburg, 13. czerwca. Stosownie do stypulacyi traktatu paryzkiego, która żąda przypuszczenia konzulów angielskich w portach czarnego morza, rozkazał Cesarz nadać „Exequatur" panu Jerzemu Benvenuto Mathew, w charakterze jeneralnego konzula Anglii w portach czarnego morza. — Dnia 15. b. m. wyjeżdżają Ich Mość Cesarstwo ztąd za granicę. Porobiono już wielkie przygotowania do tej podróży. Wiele prawdzie cesarskich upominków, jako to tabakierki, zegarki, pierścienie brylantowe, broszki i inne ozdoby damskie oglądał sam Cesarz i zabiera w drogę. Dwór będzie liczny; dyplomatyczni urzędnicy i tajna kancelarya Cesarza będą mieć wielu reprezentantów. Polski minister Tymowski udaje się do Warszawy na czas pobytu Cesarza w stolicy Królestwa. — Książę Piotr Oldenburski odjechał już ztąd do Szczecina. Na propozycyę Jego Cesarzew. Mości zniesiony został pensyonat handlowy, który dotąd zostawał pod opieką księcia.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 23. czerwca. Rezultat wyborów paryskich przesłany telegrafem do Wiednia: *1. Okręg:* Guyard Delalain, głosów 10.070; Laboulaye 4676; Reyneau 1682. — *2. Okręg:* Devinck 10.472; Bethmont 9070. — *3. Okręg:* Cavaignac 10.345; Thibaut 10.109. — *4. Okręg:* Varin 9632; Olivier 6741; Garnier Pagés 2749. — *5. Okręg:* Carnot 12.034; Monin Japy 8426. — *6. Okręg:* Goudchaux 13.042; Parret 10.464. — *7. Okręg:* Lanquetni 10.609; Darimon 6826, Bastide 3637. — *8. Okręg:* Lepelletier 13.820; Vavin 9033; Simon 2268. — *9. Okręg:* Königswarter 11.307, Lasteyrie 6966. — *10. Okręg:* Veron 15.417; Eugène Pelletau 7220 głosów.

Przegląd ogólny wymienia:

Kandydatów rządowych:

Delalain, Devinck, Le Pelletier, Königswarter, Veron.

Kandydatów z opozycyi:

Carnot, Goudchaux.

W 3. okręgu wyborczym miał najwięcej głosów kandydat z opozycyi, Cavaignac; zaś w 4. okręgu kandydat rządowy Varin, także i w 7. okręgu kandydat rządowy Lanquetin; ale iż nie mieli absolutnej większości za sobą, wybory dalej toczyć się będą.

Wiadomości handlowe.

Brzeżany, 19go czerwca. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne zboża i innych foraliów, jakie były od 1go do 15go b. m. na targach w *Brzeżanach, Bóbrce, Bursztynie, Chodorowie, Kozowie, Podhajcach, Przemyślanach i Rohatynie*: mec pszenicy 4r.8kr.— 4r.30kr.— 4r.15kr.— 4r.30kr.— 4r.15 kr.— 4r.—4r.20kr.—4r.13kr.; żyta 2r.24kr.—2r.30kr.— 2r.15kr.— 2r.30kr.—2r.30kr.—2r.24kr.—2r.24kr.—2r.37kr.; jęczmienia 1r.38 kr.—2r.— 1r.45kr.— 2r.— 1r.30kr.— 1r.36kr.—2r.— 1r.52kr.; owsa 1r.6kr.—1r.15kr.—1r.10kr.—1r.12kr.—1r.20kr.—1r.12kr.—1r.18kr. —1r.14kr.; hreczki 1r.48kr.—2r.—2r.—2r.12kr.— 1r.36kr.—2r.— 2r.—2r.; kukurudzy 0—0—2r.50kr.—2r.36kr.—2r.24kr.—2r.36kr.— 3r.—2r.24kr.; ziemniaków 1r.52kr.—1r.20kr.—0—1r.36kr.—1r.— 1r.12kr.—1r.18kr.—0. Cetnar siana 1r.12kr.—1r.20kr.—1r.20kr.— 40kr.—50kr.—1r.10kr.—1r.20kr.—1r.20kr.; nasienia konicza w Przemyślanach 60r.; w Rohatynie 40r.; wełny w Brzeżanach 90r.;

w Przemyślanach 70r.; a w Rohatynie 40r. Sąg drzewa twardego 4r.—6r.—7r.—5r.48kr.— 7r.—6r.24kr.— 5r.30kr.— 4r.48kr.; miękkiego 3r.24kr.—5r.10kr.—6r.—4r.20kr.—6r.—0—3r.15kr.—3r.12kr, Funt mięsa wołowego $7^{1}/_{5}$kr.—7kr.—$6^{2}/_{5}$kr.—8kr.—6kr.—$5^{2}/_{5}$kr.—$6^{4}/_{5}$kr.—7kr. Mas okowity 48kr.— 23kr.— 22kr.— 30kr.— 23kr.— 21kr.—22kr.—54kr. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 25. czerwca.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	47	4	50
Dukat cesarski	„ „	4	49	4	51
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	19	8	$21^{1}/_{2}$
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	37	1	$37^{1}/_{2}$
Talar pruski	„ „	1	32	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	15	82	39
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	80	50	81	20
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	30	85	15

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 25. czerwca.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	82	42
„ przedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	83	12
Wartość kupona od 100 złr.	1	56

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 23. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $85^{1}/_{2}$—$86^{5}/_{8}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 95—96. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96 — $96^{1}/_{2}$. Obligacye długu państwa 5% 84—$84^{1}/_{8}$, det. $4^{1}/_{2}$% $73^{1}/_{2}$—$73^{3}/_{4}$, det. 4% $66^{1}/_{4}$—$66^{1}/_{2}$. detto 3% $51^{1}/_{4}$—$51^{1}/_{2}$. detto $2^{1}/_{2}$% $42^{1}/_{4}$—$42^{1}/_{2}$, detto 1% $16^{1}/_{2}$ — $16^{3}/_{4}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 — — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $88^{3}/_{4}$—89. Galic. i węgier. 5% $81^{1}/_{4}$—$83^{7}/_{8}$. Detto innych krajów koron. 87—$87^{1}/_{2}$. Obl. bank. $2^{1}/_{2}$% $63^{1}/_{2}$ — 64. Pożyczka loter. z r. 1834 335 — $335^{1}/_{2}$. Detto z r. 1839 $144^{3}/_{4}$ — 145. Detto z r. 1854 $110^{5}/_{8}$—$110^{7}/_{8}$. Renty Como $16^{7}/_{8}$ — 17.

Galic. list. zastawne 4% 82—83. Półn. Oblig. Prior. 5% $88^{1}/_{2}$ — 89. — Glognickie 5% $83^{1}/_{2}$—84. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% $85^{1}/_{2}$ — 86. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% $91^{1}/_{2}$—92. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. $110^{1}/_{2}$—111. Akcyi bank. narodowego 1031 — 1033. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $239^{1}/_{2}$—$239^{3}/_{4}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $123^{1}/_{4}$ — $123^{3}/_{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 263 — 265. Detto półn. kolei $197^{1}/_{4}$—$197^{1}/_{2}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $173^{3}/_{4}$ — 174.— Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% $100^{1}/_{4}$—$100^{3}/_{8}$. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. $105^{7}/_{8}$—$106^{1}/_{8}$. Detto cisiańskiej kolei żel. $100^{1}/_{4}$ — $100^{3}/_{8}$. Detto Lomb.-wen. kol. żel. — — —. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. $195^{1}/_{2}$ — 196. Detto losy tryest. 102 — 103. Detto tow. żegl. parowej 581 — 583. Detto 10. wydania — — — Detto Lloyda 414 — 415. Peszt. mostu łańcuch. 72 — 74. Akcye młyna parowego wiéd. 62 — 64. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 27 — 28. Detto 2 wydania 37 — 38. Esterhazego losy 40 złr. $81^{1}/_{2}$ — 83. Windischgrätza losy. $28^{1}/_{2}$—$28^{3}/_{4}$. Waldsteina losy $30^{1}/_{2}$—$30^{3}/_{4}$. Keglevicha losy $15^{1}/_{4}$ — $15^{1}/_{2}$. Ks. Salma losy 40—$40^{1}/_{4}$. St. Genois $39^{1}/_{2}$—$39^{3}/_{4}$. Palffego losy 39 — $39^{1}/_{2}$. Clarego $38^{1}/_{2}$ — $38^{3}/_{4}$.

Amsterdam 2 m. $86^{1}/_{2}$ t. — Augsburg Uso $104^{3}/_{4}$ t. — Bukareszt 31 T. 265 t. Konstantynopol 31 T. — —. Frankfurt 3 m. $103^{1}/_{2}$ t. — — Hamburg 2 m. $76^{1}/_{2}$.— — Liwurna 2 m. 105. — — Londyn 3 m. 10-$9^{1}/_{2}$. — Medyolan 2 m. $103^{1}/_{2}$. — Paryż 2 m. $121^{1}/_{8}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio — — $7^{3}/_{4}$. — Napoleondor 8 15 — — —. Angielskie Sover. 10 12 — — —. Imperyal Ros. 8 23 — 8 24.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 25. czerwca.

Oblig. długu państwa 5% 84 —; $4^{1}/_{2}$% —; — 4% — ; z r. 1850 — 3% — ; $2^{1}/_{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. — ; z r. 1839 — —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. — —. Akcye bank. 1031. Akcye kolei półn. $2007^{1}/_{2}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 584. Lloyd — —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 615 złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg $104^{1}/_{2}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $103^{5}/_{8}$ 2 m. Hamburg $76^{3}/_{4}$ 2 m. Liwurna $105^{1}/_{8}$ 2 m. Londyn 10 — 9. 2 m. Medyolan $103^{1}/_{2}$. Marsylia 121. — Paryż $120^{1}/_{4}$. Bukareszt 263. — Konstantynopol — —. Smyrna —. Agio duk. ces. $7^{5}/_{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. $82^{3}/_{4}$; innych krajów koron —. Renty Como — —. Pożyczka z r. 1854 111 —. Pożyczka narodowa $85^{11}/_{16}$ C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $274^{1}/_{4}$ fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $243^{1}/_{2}$. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej $200^{3}/_{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. czerwca.

Książę Oettingen, c. k. podpułkownik, z Żółkwi. — Hr. Dzieduszycki Miecz., z Korniowa. — Lanckoroński Theodor, z Podubiec. — Moszyńsksi Wł., z Paryża.— Potocki Stan., z Warszawy. — Br. Doliniański Sew., z Dolinian.— PP. Augustynowicz Sew., z Kniażego. — Abancourt Xawery, z Łowczy. — Bako de Hette Karol, z Manasterzysk. — Bal Antoni, z Grochowa. — Berezowski Hnnryk, z Wodnik. — Cywiński Lucyan, z Strzelisk. — Croise Ludw., z Koszelowa. — Fedorowicz Alojzy, z Żerebek., — Gromnicki Józef, z Laszkowiec. — Grabieński Henryk, z Trzciany. — Gontard Ludwik, c. k. major, z Gródka. — Gelan, c. k. rotm., z Żółkwi.— Jabłonowski Fr., z Wierzchni. — Łodyński Hieronim, z Milatyna. — Listowski Fr., z Humenowa. — Nowosielski Ig., z Czyżowiec. — Papara Henryk, z Zubomostów. — Radziejowski Edward, z Dytkowiec. — Russanowski Alex., z Rosyi. — Szawłowski Ludwik, z Przewłoki. — Sterzyński Bojomir, z Snowicza. — Terlecki Wiktor, z Hoszowa.— Urbański Rudolf, z Dobrosina. — Winnicki Ludwik, z Wierzbicy. — Wiktor Tadeusz, z Świrza.— Wajgart Wal., z Przemyślan. — Wojciechowski Wiktor, z Dąbrowy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. czerwca.

Br. Knobel, c. k. kap., do Wiednia. — PP. Biliński Dom., do Czykowa. — Dzierzanowski Emil, do Krosna. — Dybczyński Romuald, do Brodów.— Gregorowicz Tytus, adw. kraj., do Stanisławowa. — Hosch Edward, do Podkamieńca. — Jaworski Apol., do Ordowa. — Januszewski Teofil, do Ubinia. — Malinowski Lubin, do Ostrowczyka. — Orłowski Hip., do Ostrowa. — Płocki Józef, do Jawczy. — Potocki Leo, gr. k. dziekan, do Kozłowa. — Sozański Antoni, do Torhanowic. — Złocki Wiktor, do Myszkowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.99	+ 11.4°	77.1	wschodni sł.	pogoda
2. god. popoł.	328.99	+ 17.2°	45.6	półn.-wsch. „	pochmurno
10.god. wiecz.	329 54	+ 12.2°	71.5	„ „	pogoda

TEATR.

Dziś: **„Cień prababki,“** czyli **„Zamieszanie.“** Komedya w 5 aktach.

Jutro: Przedst. niem.: **„Esther.“** Dramat ludowy w 5 aktach.

KRONIKA.

Wczoraj (25go czerwca) w dniu pierwszym gonitw, odbyły się we Lwowie na błoniach za rogatką janowską wyścigi konne. Rozpoczęły się o piątej po południu, i w czterech odstępach trwały do pół do ósmej.

W pierwszej gonitwie ubiegały się o nagrodę rządową z 300 c. k. aust. dukatów: klacz siwa 9letnia *Palma* JO. Adama księcia Sapiehy; ogier karogniady 5letni *Vainquischer* W. Alfreda Cieleckiego i ogier 9letni gniady *Polish Touchstone*, W. Antoniego Mysłowskiego. — Palma JO. księcia Sapiehy wyprzedziła i uzyskała nagrodę.

W drugiej gonitwie ubiegały się o nagrodę towarzystwa z 500 złr. m. k. konie pod Panami, między którymi wygrał koń JW. hrabi Władysława Dzieduszyckiego.

W trzeciej gonitwie ubiegały się o nagrodę rządową wyznaczoną w kwocie 150 c. k. austr. dukatów: ogier kasztanowaty 7letni *Birbant* W. Erazma Wolańskiego; a ze stajni JO. Adama księcia Sapiehy, ogier szpakowaty 4letni *Samiel*, i klacz kasztanowata 4letnia *Geira*. — Ogier Birbant W. Wolańskiego wyprzedził i uzyskał nagrodę.

W czwartej gonitwie dobijały się dwa nietrenowane konie (jeden szpakowaty P. T. Chobrzyńskiego: drugi gniady P. Jana Komarnickiego) o nagrodę rządową ze 105 c. k. austr. dukatów, a przeznaczoną na wyścigi koni chowu włościan, oficyalistów prywatnych i mniejszych gospodarzy ziemskich. Gniady otrzymał główną nagrodę.

(Szczegółowy raport nastąpi po skończonych wyścigach wszystkich.)

Dziennik *Czas* z 20go czerwca donosi: Na posiedzeniu archeologicznego Tow. nauk. krak. odbytem w sobotę dnia 20go czerwca, zastanawiano się nad projektem urządzenia w Krakowie wystawy zabytków starożytności polskich tak obficie zgromadzonych w prywatnych zbiorach. Myśl tę podała wystawa starożytności w Warszawie, tak dobrze przez publiczność przyjęta; — następnie zastanawiano się nad dziełami rzeźby Wita Stosa, a mianowicie nad nieprzyzwoitem i nieuzasadnionem przekręceniem jego nazwiska na bardziej niby polskie: *Wit Stwosz*. Rzecz bowiem dowiedziona, iż tylko mylne odczytanie napisu na nagrobku Kaźimierza Jagiellończyka wprowadziło w ten błąd, stoi tam bowiem napis: *Eit Stvos* — niewyraźne lub zatarte *o* wzięta za *v*. Tymczasem w aktach radzieckich mówiąc o jego synie, napisano *Stanislau Sthos*, a jest też wzmianek pełno w najrozmaitszej pisowni: *Stochse*, *Stosz*, *Stosh*, Heidelhoff w swem dziele pisze: *Stossa*; na grobie jego na cmentarzu ś. Jana w Norymberdze stoi: *Veit Stosz*. Syn jego w książce: Liber juris civilis inceptus A. 1493 nazwany *Stenczel Stosh*. Niepotrzebne to polonizowanie, kiedy brzmienie: *Stosz* lub *Stos* więcej może jest słowiańskim niż tak przeciwne uchu naszemu: *Stwosz*.

— Nad szkodliwym wpływem fabryk chemicznych na ludzkie zdrowie i życie roślin toczono już nieraz rozprawy, a w szczególności w Belgii spowodowała ta sprawa przed dwoma laty publiczną władzę do mianowania komisyi, której zamiarem było wynaleźć środki przezorności, pod jakiemiby w zamieszkanych miejscach na fabrykacyę produktów chemicznych pozwolić można.

A że w Czechach, a mianowicie wewnątrz okręgu miasta Pragi istnieją fabryki chemiczne i zanosi się na założenie jeszcze więcej takich fabryk, tedy naczelnik rządów krajowych był spowodowany mianować komitet, którego obowiązkiem będzie rozpoznawać, czyli przy istniejących już lub też mających się jeszcze założyć nowych fabrykach produktów chemicznych, użyto wszystkich tych środków ostrożności, któreby były w stanie zapobiedz, ażeby na zdrowie ludzkie i na życie roślin nie wywierały szkodliwego wpływu. Przy niedostatecznych przyborach ochrony, ma komitet podać, w jaki sposób możnaby niedogodnościom gruntownie zaradzić. Do osądzenia należytego służyć im mają doświadczenia i rozprawy, które królewsko belgijski rząd wytoczył przed dwoma laty o tym przedmiocie, a które w obszernem sprawozdaniu komisyi są objęte.

— Temi dniami przywieziono ze skarbu banku narodowego sto cetnarów srebra, ażeby je przebić na monetę nową stosownie do traktatu menniczego z państwami związku niemieckiego.

— Fabryki styryjskie dostały bardzo wielkie zamówienia drumli do Brazylii. Drumla jest ulubiony instrument brazylijski i odbyt jej w tamtych stronach jest niezmierny.

— Nowy sposób na robactwo w zbożu doradza profesor Doyerre; radzi nakadzać spichrze i sąsieki węglanem siarki. Sposób ma być nieochybny i wytraca sam nawet zapłodek, a zbożu bynajmniej nie szkodzi.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* — Z c. k. galic. drukarni rządowej.